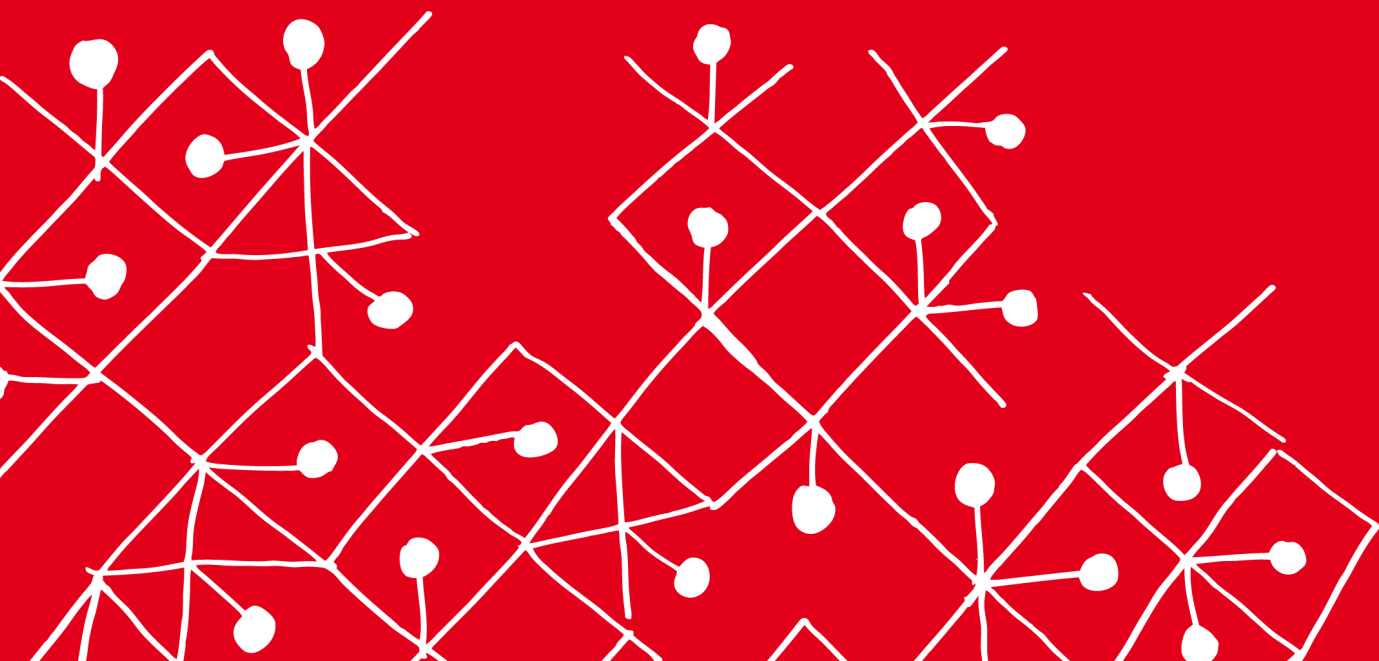


Polska



Kanada postawi "inteligentny parkan" na granicy z USA

2015-07-03 12:38:51



Kanada postanowiła elektronicznie zabezpieczyć granicę z USA na odcinku 700 km. Projekt będzie kosztował 92 mln dolarów kanadyjskich. Wrogiem na przyjaznej w sumie granicy są przemytnicy, handlarze ludźmi, terroryści i inni przestępcy.

Południowa granica między Kanadą i Stanami Zjednoczonymi liczy 6400 km. Ponieważ jest to granica między zaprzyjaźnionymi krajami, nie jest pilnie strzeżona. Kilka lat temu USA ostrzegały, że bezpieczeństwo granicy pozostawia wiele do życzenia. Oceniano, że amerykańscy pogranicznicy tak naprawdę kontrolują tylko 50 km granicy. USA wspominały wówczas o planach budowy wzdłuż granicy ogrodzeń z elektronicznymi środkami nadzoru. Stany Zjednoczone używają już bezzałogowych samolotów do patrolowania części granicy z Kanadą.



Kanadyjski budżet przewidział w 2014 r. środki na zwiększenie zabezpieczeń granicy przed przemytnikami papierosów. W listopadzie 2014 r., podczas konferencji SecureTech w Ottawie przedstawiciele Royal Canadian Mounted Police (RCMP – Kanadyjskiej Królewskiej Konnej Policji) przedstawili więcej szczegółów dotyczących tego projektu.

Jak relacjonowały media to, o czym wspominały trzy lata temu USA, zostanie w istocie zainstalowane przez Kanadyjczyków. Dziennik „The National Post” wyliczał: czujniki, kamery, radar, czytniki tablic rejestracyjnych, zarówno widoczne jak i ukryte, a wszystko połączone w zintegrowany system nadzoru. W planie nie ma na razie samolotów bezzałogowych. "Elektroniczny parkan" będzie zbudowany wzdłuż południowych granic dwóch prowincji – Quebec i Ontario. Wszystko ma być gotowe w ciągu czterech lat. Pomyślano też o takim doborze używanych elementów, by kanadyjski system był kompatybilny z amerykańskim.

Słabo strzeżona granica między Kanadą i USA to doskonałe miejsce dla przestępców. Tędy przebiega szlak przemytników papierosów. Od lat wiadomo było, że korzystają z tego m.in. Indianie. Kanadyjcy Indianie mogą w rezerwach produkować i sprzedawać papierosy bez płacenia podatków i w efekcie cena paczki papierosów w rezerwacie wynosi ok. 1,5 dolara, podczas gdy w kanadyjskich sklepach poza rezerwatem – ok. 10 dolarów. Indianie Mohawk, których rezerwat znajduje się przy granicy, protestowali już przeciwko planom jej zabezpieczenia, ale oficjalnie były to protesty przeciwko naruszaniu ich autonomii.

Jak podawał „The National Post”, szacuje się, że co roku zyski przemytników papierosów wynoszą setki milionów dolarów.

Same papierosy to jednak nie wszystko. Przez słabo strzeżoną granicę łatwo przejść bez kontroli włoskim mafiosom, wietnamskim i chińskim gangom, które przewożą narkotyki, broń i nielegalnych imigrantów.

Dwa lata temu RCMP wydała raport o pilotażowym projekcie ochrony granicy na południu prowincji Quebec, w którym zbadała skuteczność elektronicznych zabezpieczeń w połączeniu z umundurowanymi patrolami służb granicznych oraz współpracą z lokalnymi społecznościami. Stwierdzono w nim, że wspólna ocena czynników ryzyka prowadzona przez Kanadę i USA wskazuje, iż zorganizowana przestępczość jest największym zagrożeniem na granicy między obu krajami, przy czym chodzi tu zarówno o przemytników, jak i osoby, które

potencjalnie mogą być terrorystami ("których intencje nie są znane", jak to ujmuje raport).

Jak oceniała RCMP, pilotażowy projekt pomógł lokalnym społecznościom, które czuły się zagrożone zorganizowaną przestępczością. Na liczącym 140 km granicy pilotażowym odcinku w ciągu roku zatrzymano 160 osób, co oznaczało wzrost o 233 proc. w porównaniu z rokiem poprzedzającym projekt, przy czym prawie 90 proc. zatrzymanych stanowili nielegalni imigranci. Dzięki wykorzystaniu środków technicznych policjanci mogli reagować znacznie szybciej. Projekt trwał zbyt krótko, by ocenić jego skuteczność w zwalczaniu zorganizowanej przestępczości, ale sygnalizowano, że spadła liczba działających grup przestępczych.

RCMP wskazywała też na różne słabości projektu, głównie kwestię kosztów i niewystarczającej koordynacji pracy między różnymi służbami. Uznano jednak, że przestępcy poczuli się zagrożeni.

W raporcie wskazano też, że środki techniczne bardzo się przydały, ale olbrzymie znaczenie miała obecność umundurowanych patroli wykorzystujących informacje z „elektronicznego parkanu”.

Z Toronto Anna Lach (PAP)



INNOWACYJNA GOSPODARKA
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



**MINISTERSTWO
ROZWOJU**

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego